

Jeden Osiem, Twoje Miejsce...

Oczy patrzą na to, czego nie chce widzieć dusza,
Uszy chłoną dźwięki, ciało bezwolnie się porusza,
Usta powtarzają, od dawna słowa bez znaczenia,
Chciałbyś czegoś więcej, to nie istotne, pragnienia,
Nie musi tak być, wiesz... sam decydujesz,
Robisz to co chcesz, robić tak jak to czujesz,

Zmysłami znowu chwytasz wszystkie brednie o życiu,
Postępujesz jak karzą nawet w lustrzanym odbiciu,
Nie widzisz swojej twarzy, tylko, skrzywień tysiące,
Nakazy, zakazy... bariery wciąż rosnące,
Pytam jak to jest, być trybem tej maszyny,
Ciągłe bać się o to, żeby nie stać się innym,
Tak winny czuje się... że nie pasuje,
Że jesteś odmienny, bo masz serce i czujesz,
Na ile jest możliwe, kreują Twą prawdziwość,
Ludzkie priorytety: zawiść, zazdrość i chciwość,

Życie daje Ci szanse, Ty nie możesz jej zmarnować
Obierz właściwy tor, na tym torze musisz zostać,
Wiele lat Cię czeka żeby, znaleźć swoje miejsce,
Wiele lat się szuka miejsca które da Ci to szczęście,
Życie daje Ci szanse, Ty nie możesz jej zmarnować,
Obierz właściwy tor, na tym torze musisz zostać,
Wiele lat Cię czeka, żeby znaleźć swoje miejsce,
Wiele lat się szuka miejsca które da Ci to szczęście,

Płyta nie musi być hitem, ja nie muszę być vipem,
Rap mój nie będzie mitem, nie z każdym zgrzeje wite,
Niektóre piątki bite, z szacunkiem, z zaszczytem...,
Moja płyta jest na półce, mówię o tym z zachwytem,
Chciałem... pracowałem, sen się spełnia,
Nie wszystko się udaje, nie każda noc to pełnia,
Nie każdy dzień przepelnia optymizmem na przyszłość,
Twoje życie, Twoja sprawa, sam kierujesz rzeczywistość,
Nic nie dzieje się na próżno, każdy ma swoją misję,
Tylko Ty, Twoja droga, omiń przeciwności wszystkie,
Tak pokieruj tą machiną, by nie skończyć z pierwszym gwizdkiem,
Rap jed dwulicowym wózkiem, byś nie został pośmiewiskiem,
Nie daj złapać się na napis, że coś dają tu gratis,
Zapisujesz swoją kartę, też mam osobisty zapis,
Opis tego co widzę, co się dzieje dookoła,
Całkiem inny niż oni, całkiem inna życia szkoła,

Życie daje Ci szanse, Ty nie możesz jej zmarnować
Obierz właściwy tor, na tym torze musisz zostać,
Wiele lat Cię czeka żeby, znaleźć swoje miejsce,
Wiele lat się szuka miejsca które da Ci to szczęście,
Życie daje Ci szanse, Ty nie możesz jej zmarnować,
Obierz właściwy tor, na tym torze musisz zostać,
Wiele lat Cię czeka, żeby znaleźć swoje miejsce,
Wiele lat się szuka miejsca które da Ci to szczęście,

Otoczony zgrają ludzi, która wytyka Cie palcem,
Starasz się, by nie ponieść klęski w walce,
Myślisz, że tak to jest i nie zmienisz się,
Pytam: "Czemu nie?"
Ciągłe próbować sens, tego życia,
Odkryć coś w sobie, choć nie taki tutaj zwyczaj,
Zazwyczaj mówią, kim być należy,
Jakie mieć wartości, żyć też, w co masz uwierzyć,
"Jak przeżyć?" - pytasz... zachowując twarz swą,
"Jak wygrać?" - pytasz - niepowodzeń całe pasmo,
Jasno mówię: "Odetnij się od tego",

Zapomnij na chwile, że jeden błąd i nic z tego,
Dlaczego masz być, taki jak inni,
Skazany za schemat, wyrok zapadł; winny,
Musisz myśleć trzeźwo, wiedzieć swoje na pewno,
Musisz podchodzić z rezerwą, mieć taktykę pewną.

Życie dało nam szanse, nie mogliśmy jej zmarnować,
Obraliśmy ten tor, na tym torze chcemy zostać,
Wiele lat czekaliśmy żeby znaleźć swoje miejsce,
To jest właśnie to miejsce, ono daje nam szczęście,
Życie dało nam szanse, nie mogliśmy jej zmarnować,
Obraliśmy ten tor, na tym torze chcemy zostać,
Wiele lat czekaliśmy żeby znaleźć swoje miejsce,
To jest właśnie to miejsce, ono daje nam szczęście.